W branży transportowej jest 100 tys. wakatów

Utworzono: wtorek, 21, listopad 2017 09:03



Branża transportowa boryka się z brakami kadrowymi, które sięgają nawet 100 tys. wakatów dla zawodowych kierowców. Eksperci alarmują, że jeśli problem będzie się zaostrzał, może zahamować rozwój polskich przedsiębiorstw, które są rosnącą potęgą na unijnym rynku. Dodatkową trudnością dla branży są unijne przepisy. Z drugiej strony pojawiają się nowe rozwiązania, takie jak telematyka, która może ułatwić pracę kierowców i pomóc przewoźnikom w dostosowaniu się do nowych regulacji prawnych.

– Niedobory kierowców są podstawową barierą rozwoju i funkcjonowania każdej firmy transportowej i logistycznej. Przewoźnicy ratują się wszelkimi sposobami: zatrudniają kierowców ze Wschodu, starają się stworzyć im jak najlepsze warunki pracy, prowadzą działania typu employer branding, które mają pokazywać, że firma jest przyjazna dla pracowników. To wszystko nie wystarcza i kierowców rzeczywiście brakuje – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Marek Loos, redaktor naczelny magazynu „Transport Manager”.

Firma doradcza PwC i Związek Pracodawców „Transport i Logistyka Polska” oszacowali, że na polskim rynku jest obecnie ok. 600–650 tys. aktywnych zawodowo kierowców („Rynek pracy kierowców w Polsce 2016”). Co roku z zawodu odchodzi ok. 25 tys. osób, natomiast liczba kierowców uzyskujących kwalifikację to około 35 tys., co nie pozwala na uzupełnienie niedoborów.

Braki na rynku pracy przekraczają już 100 tys. wakatów dla kierowców, którzy od kilku lat plasują się w czołówce najbardziej poszukiwanych zawodów w Polsce. Mimo że w ubiegłym roku podwoiła się liczba ukraińskich i białoruskich pracowników zatrudnionych w polskich firmach transportowych, problem się nie zmniejszył – wynika z analiz PwC i TLP.

– Powodów można podać bardzo dużo. Podstawowym są długotrwałe rozstania z rodziną. Ludzie wolą pracować na kasie w sklepie, zarabiając mniej, ale są na stałe z

Phoca PDF

rodziną. Pensje w zawodzie są wyśmienite, kierowcy zarabiają tyle, co profesorowie na uczelniach lub więcej – ok. 6–8 tys. netto, reasumując wszystkie elementy zarobków – mówi Marek Loos.

Analitycy wyliczyli, że do 2025 roku luka na rynku pracy może sięgnąć nawet 300 tys. wakatów dla zawodowych kierowców. Już średnio co piąty (20 proc.) rozważa odejście z zawodu.

W tej chwili dwie trzecie (60 proc.) polskich przewoźników skarży się na okresowe kłopoty z zaplanowaniem grafiku przewozów. Jeżeli braki kadrowe będą się powiększać, może to zahamować rozwój polskich firm transportowych, które mają 25-proc. udział w unijnym rynku. Polska jest na nim rosnącą potęgą.

Obok braku kierowców krajowe przedsiębiorstwa muszą jednak sprostać innym wyzwaniom, z których największym jest unijny pakiet drogowy i nowe regulacje dotyczące krajowych płac minimalnych i delegowania pracowników. Dla polskich przewoźników stanowią one realną groźbę wzrostu kosztów i nowych obciążeń administracyjnych, które mogą spowodować, że działalność stanie się po prostu nieopłacalna.

Z drugiej strony w branży pojawiają się nowe rozwiązania, jak oparte o GPS systemy telematyczne. Mogą one nie tylko ułatwić pracę kierowców, lecz także pomóc przewoźnikom w dostosowaniu się do nowych przepisów.

Wyzwania i trendy w branży transportowej i logistycznej były szeroko omawiane podczas V Międzynarodowych Targów Transportu i Logistyki TransPoland Translogistica. Wystawcy to przede wszystkim firmy z branży transportu, spedycji, logistyki – w tym roku na targach prezentowało się blisko dwustu przedsiębiorstw z dwudziestu trzech krajów świata.



Phoca PDF

Portal edroga.pl był patronem medialnym tego wydarzenia.

Źródło: Newseria

Phoca PDF